



GAZETT WILENSKIE

W SOBOTĘ DNIA 12. LUTEGO ROKU 1780.



Z LITWY.

- Z Wilna d. 12. Lutego
 Naprzyszły Trybnaul W.X.Lt.
 obrari są Deputami JJ.PP
 Z Wileńskiego Karega
 Tomaszewicz
 Horain
 Byłński.
 Z Ożmiankiego Ciwiński Regent
 Chomski
 Z Lidz: Marcinkiewicz Sęd: Ziem:
 Głuzynski Sędz: Grodz:
 Z Wilkom: Topheki Czelznikowicz
 Woyfzwillto Rotm:
 Z Trockiego Romer Str: a: Nowodw:
 Turczynowicz Piarz Ziemski

- Z Grodzień Jelenki Starościc Piński
 Tyzenhaus Chorąży Peryhor
 Z Kowieńskiego Zawilza Miecznik
 Lugsyło Starościc
 Koreywo
 Kulwicz
 Z Upitżkiego Puzyna Stolnik
 Huba
 Z Zmuydz: Piłsudski Piwniczny Lit:
 Karp Ciwunowicz Eyragol,
 Kownacki Rotm.
 Kierbedz Horodniczyc
 Z Smolen: Eydziałowicz Piłarzewicz
 Goriki
 Z Starodubz: Adamowicz Regent
 Lidz
 Golliewski Woylkowicz

- Z *Nowogrodzkiego* Ciwiński
Protawewicz
Z *Stonim*: Papłoński Pułkownik
Zawacki Oboźny.
Z *Wolkow*: Grzymała Horodn
Suchodolski Podstarosta.
Z *Grodna d. 10. Lutego*.

Na Seymikach Gospodar-
skich na zawakowane Mar-
szalkowstwo tuteysze obra-
ny jest Jmśc Pan *Wolkowycki*.
Podkomorzym *Grodzieńskim*
Jmśc Pan *Klimanśki* Podczafzy
Oszmań;

Z FRANCYI

Z *Paryża d. 4. Stycznia*

Mamy smutną wiadomość,
iż 9. Statkow naszych Kupie-
ckich, wyflanych z *Burdygali*
do wysp naszych pod konwo-
iem Fregaty od 24. armat,
zabrał Amirał *Parker*. Kapi-
tan tey Fregaty uwolniony
na parol dla starania się o twardą
zamianę w *St. Domingue*, przy-
był sam z doniesieniem o tey
stracie. Dobry ten żołnierz
niema żadney w tym nagany;
sprawił się mężnie, gdyż będąc
ściganym na morzu przez ca-
ły dzień, w której ucieczce
dał ze 300. razy ognia z ar-
mat, nie pierwiefię pod-
dał, aż widział bliskie niebe-
spieczństwo zatopienia swey

Eskadry przez Amirała *An-
gielskiego*. Cała ta Flota mia-
ła, 11. Statkow; dwa więc o-
statnie musiały umknąć przed
Anglikami.

Z *Paryża d. 10. Stycznia*.

Zarzecz pewną twierdzą,
iż Ministerium nasze upe-
wnione o popłynieniu 24. o-
krętow *Angielskich* tzeręgo-
wych pod Komendami Ami-
rała *Rodney* i J. Pana *Lokkart-
Rofr*, posłało rozkazy do *Brest*,
ażebym z tamtąd popłynęły
zaraz okręty *Hiszpańskie* z nie-
któremi naszymi. *Anglicy* kon-
woiując do swych Wysp na
300, i więcej Statkow Ku-
pieckich, myślą wstąpić do
Gibraltaru, dla opatrzenia tey
Fortecy w żywność; a *Don*
Cordova, chociażby wiedział
o tymich zamiśle, nie mógł-
by im dać odporu swemi niż-
szemi siłami.

Z *Utrechtu d. 15. Stycznia*.

O stanie Fortecy *Gibraltar-
skiej* mamy z pewnych rąk
wiadomość następującą: *Gar-
nizon* tey Fortecy w Miesią-
cu Listopadzie składał się z 5.
Reymentow Angielskich, w
których rachowano 2800. lu-

dzi, i z 3. Reymentow *Hannoverkich*, w których było 1380. żołnierzy: prócz tych znaydowałofię tam 360. Artylezystow i 100. Indżynierow: a zatym cała podowczas załoga składała się z 4640. ludzi. Obywatelew wszystkich rachowano tamże na 3110 osob. Armat było 492, to iest: 60. z kruszcu lanaych od 12. do 36. funtow Kalibru, 380. żelaznych różney wielkości, 30. moździerow kruszczowych i 22. żelaznych. Od dnia 12. Września do d. 14. Listopada, strzelono z *Gibraltaru* do Obozu *Hiszpańskiego* 2,830. razy; bomb rzucono 1198. przez co 8. żołnierzow zginelo, a 24. skaleczyłofię.

Z NIEMIEC

Z *Wiednia* d. 26. *Grudnia*.

Dwór nasz przekonany o potrzebie Handlu morskiego, używa wszelkich sposobow do ugruntowania rozpoczętej od *Austryakow* Zegluga do *Indyi Wschodnich*. Z tego powodu zezwolił na zebranie się w swym Państwie Kompanii, która w nadzieję przyszley korzyści znacną składkę ofia-

ruie. Cudzoziemcy nawet, chcąc korzystać z tegoż handlu, przyjmują nasię wielką liczbę Akcyi; niewiadomo jednak, czy ich propozycye będą przyjęte. Towary okrętu Cesarzkiego *Xiąże de Kaunitz* nazwanego, który niedawno z *Chin* powrócił, przedają się w *Liwornie* ceną proporcjonalną do teraznieyszey drogości towarow *Indyjskich*. Ten okręt w pierwszych Miesiącach Roku nadchodzącego będzie znouu do *Chin* posłany. Popłynie także i z *Tryestu* ieden okręt do Brzegow *Malabarskich*.

Z *Kliwii* d. 15. *Stycznia*.

Pomyliłofię w przeszley Gazecie naszey, gdyśmy się w niey domyślali, że Eskadra *Angielska* Komendy Kommodora *Fielding* uda się tylko dla pozoru przeciwko Statkom *Hollenderskim*, ścigać zaś ich i przeymować nie będzie, dla uniknienia jakiey rozprawy a zatym zerwania przyiaźni, w której z sobą zostają *Anglia* i Rzplta *Hollenderska*. Tę omyłkę domysłu naszego pokazuie na oko pisany dnia 3.

tego Miesiąca z *Portsmouth* List następujący: Dziś rano Kommodor *Fielding* przybył z swą Eskadrą do *S. Heleny*. Napotkawszy przed *Portland*, w przeszły piątek, Flotę *Hollenderską*, pod konwoiem trzech wojennych okrętów, wysłał pomieniony Kommodor jeden Statek do Szefa Eskadry *Hollenderskiej* oznajmiając mu, iż miał wyraźne rozkazy rewidowania Statków pod jego konwoiem będących. Na co gdy Szef odpowiedział, iż tego niedopuszczalnego, a jeśli by Kommodor *Fielding* trwał w swym postanowieniu, że jeszcze strzelać do jego Statków w, pomieniony Kommodor wysłał swe Statki do zrewidowania *Hollenderskich*. W takim razie okręty konwoiujące Flotę *Hollenderską* dały ognia do Statków *Angielskich*, poczym okręt *Angielski* *Namur* strzelił od siebie dwa razy do okrętu Szefa Eskadry *Hollenderskiej*, i trwały przez niejakie czas wzajemne do siebie strzelania, bez wielkiej jednak szkody; Poddali się na koniec *Hollendrzy*, i przeto 7. Stat-

ków *Kupieckich* nasi zabrali, i do Portu poprowadzili, jedna zaś *Fregata* popłynęła szukać innych, które wszystkie, jak slychać, naładowane są konopiami, żelazem, Linami, &c:

Zebyśmy się tedy drugi raz nie pomylili, niebędziemy już domyślać się, że Szef Eskadry *Hollenderskiej* miał swe rozkazy, że strzelanie to wzajemnie do siebie było tylko dla pozorów; że ten krok uczyniony przeciwko wolności żeglugi *Hollenderskiej* i godności iey pawilonu będzie celem długiego i żwawego dopominania się; że *Ministerium* *Angielskie* nie mniej będzie utrzymywało swe prawa do rewidowania wszystkich Statków *Hollenderskich*; że naostatek ta rzecz przewlekłszy się pewnie do 6. Miesiący, zakończy się na zaplaceniu zabranych towarów, jeśli by nie były oładzone za zdobycz sprawiedliwą; nie będziemy mówić żadney tey rzeczy domyślając: czas to odkryje,

SUPPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

W SOBOTĘ DNIA 12. LUTEGO ROKU 1780.



Z HISZPANII

Z *Corogne* d. 15. *Grudnia*.

Kawaler Jan *Adams*, jeden z wchodzących do Kongressu *Amerykańskiego*, Minister Pełnomocny przy Dworze *Francuskim*, przybył tu z *Bostonu*, z Panem *Deane* Sekretarzem Poselstwa, Kapitan *Fregaty Francuskiej*, na której pomieniony Posel przyплыł, donosi nam, iż *Anglicy* wyprowadzili swe woyska z wyspy *Rhode-Island* i z *New-Yorku* a *Amerykane* tam weszli.

Z *Kordowy* w *Tukumanij* w *Amer. Połudn.* d. 1. *Czerwca*.

We wsi *Altagratia*, osiedm mil ztąd leżącej, znajduje się jedna stara *Murzynka*, która według informacyi i danych urzędownie świadectw, ma mieć o koło 175. lat wieku swego. Patrzącemu na nią o

10 lub 12. krokow zdaie się nie mieć więcej nad lat 80, ale zbliżka łatwo poznać można wielką iey starość, przez mnostwo zmarszczkow i osobliwą wychudłość, tak iż sama tylko skura ukazuje się i kości, które zdaiają się być całe iak wywinięte. Widzi ieszcze i rozeznaie rzeczy na 10. lub 12. od siebie krokow; włosy ma ieszcze kędzierzawe iak inni *Murzyni*; niedostaie iey tylko czterech zębów trzonowych i jednego przedniego; inne zaś tak się wytarły, iż ledwie ie widzieć można między dziąslami. Stać iuż więcej nie może; przędzie jednak i inne roboty odprawuie, a co ieszcze osobliwsza, chociaż zgarbiona i przytym siedzieć musząca, bawi się ieszcze bawieniem z siłą do tego potrze-

bną. Będąca zã mężem nie-
jakim *Michałem Murzynem*,
miała pięcioro dzieci, z któ-
rych dwoje ożeniono; mnie-
ma, iż z nich musi mieć pra-
wnuków. miała przedtym kil-
ka chorob gwałtownych, w
młodym zaś wieku corocznie
iey krew pulzczano. Wielu
Murzynow (między któremi
jest kilku mających więcey nad
sto lat) uznaje ją za barzo sta-
rą; jedna zaś *Murzynka* nazwa-
na *Manuela*, 120 lat mająca,
przy dobrej jednak ieszcze
pamięci, świadczy, iż ta sta-
ruszka *Ludwika* była już nie-
młodą, gdy ona poczyniała
używać rozumu; starszka
zaś, gdy o tey wspomina, mó-
wi, iż to dziecko na iej rękach
wychowało się. Cała ta peł-
na zadziwienia Relacya wspie-
ra się na świadectwach auten-
tycznych wziętych w takim
kraju, w którym wiek stole-
tni nie jest barzo rzadki.

Z *Amsterdamu* d. 8. *Stycznia*.

Przez ostatnie Listy *Lon-
dyńskie* dowiedzieliśmy się byli,
iż po odebraney informacyi
od Kawalera *Torke* Pośła *Angiel-
skiego*, Kommodor *Fielding*

puścił się był dnia 30. *Gru-
dnia* z Eskadrą od 12. okrę-
tow, dla przejścia *Statkow
Hollenderskich* wyłanych z *Te-
xel*, z potrzebami woiennymi
morskimi do Portow *Fran-
cuskich*. Dnia zaś zawczoray-
szego przybyły umyślny z
Londonu doniosł, iż w rzeczy
samej *Statki* te zostające
pod zastoną kilku okrętow
woiennych Komendy Contr-
Amirała *Hrabi de Byland*,
przejęte są od Eskadry Kom-
modora *Fielding*, nie bez da-
wania odporu i strzelania do
siebie wzajemnego. Wieści
jednak o okolicznościach tey
rozprawy z sobą się niezgadza-
ją; to tylko ze wszystkiego
pokazuie się; że *Statki Hollen-
derskie* naładowane Inem, ko-
nopiami, i drzewem do budo-
wy, naznaczone do Portu
Brest, od *Anglikow* są zabra-
ne, i do Portu jednego *Angiel-
skiego* zaprowadzone, dokąd
także popłynęła z nimi *Fre-
gata Hollenderska Sokół* Ko-
mendy Kapitana *Sylwester*, o
którey jednak pewności nie
mamy, czy gwałtem zabrana
jest, czy umyślnie wyłana

od Hrabi de *Byland*, dla dopominania się o przejęte Statki. Będziemy wkrótce mieli dokładniejszą wiadomość o nieszczęśliwym tym przy-padku.

Z *Hagi* d. 9. *Stycznia*.

Kawaler *Torke* Posel *extraordynaryjny Angielski* miał Konferencyą z Prezydentem Rady Stanow *Generalnych*. W Liście z *Marsylii* pod datą dnia 20. Grudnia czytamy, iż Król Jmć *Francuski* dał zupełną moc *Xiążęciu de la Vauguyon* Posłowi swemu przy Stanach naszych *Generalnych*, dawać lub nie dawać, iak będzie sądził za rzecz potrzebną, zaświadczeń ściągających się do wyłączenia od cła 15. od 100. tych Statkow i Towarow *Hollenderskich*, które będą naznaczone do Portow *Francuskich*. Zdrugiej zaś strony smutną odebraliśmy nowinę, że 7. Statkow *Hollenderskich* wysłane z *Texel* z potrzebami wojennemi morzkieni do *Brest*, zaprowadzone są od Kommodora *Fielding* do *Anglii*.

Hrabia de *Bachoff* Posel *Duński* przy Dworze *Wiedeń-*

skim podał, iak z tamtąd donoszą, Notę *Xiążęciu de Kunitz* Kanclerzowi Stanu z protestacyą przeciwko temu, iż ieden okręt *Austryacki*, wysłany z *Tryestu*, wziął, imieniem Cesarstwa *Jhmciow*, wyspę *Nicobar* w *Indyi* leżącą, która należała zawsze do *Ołady Duńskiej Trankwebarskiej*.

Z ANGLII

Z *Londynu* d. 4. *Stycznia*.

Jmć Pan de *Simolin* Minister *Rossyjski* miewa częste Konferencye z naszymi Ministrami; Baron zaś de *Nolcken* Minister *Szwedki*, podał w tych dniach z rozkazu swego Dworu Memoryał Hrabi *Stormont* Sekretarzowi Stanu, w którym ma oświadczać, iż, jeżeli *Rossya* dała posilki *Anglii*, Król Jmć *Szwedki* widziałby się przymuszonym wypełnić niektóre obowiązki i umowy, będące między Dworem *Francuskim* i *Szwedkim*. Pułkownik *Faucitt* wyiechał już dla przypieszenia wyprawy Wojsk *Niemieckich* wziętych na żołd *Angielski*; mówią także, iż 15000. wojska *Rossyjskiego* wuidzie niezadługo do *Anglii*.

Dwór *Madrycki* niespokoy. nym okiem patrzy na postępowanie z sobą Dworu *Lizbońskiego*, i żąda mieć od niego iasną odpowiedź względem dalszych krokow, czy ma się ogłosić za *Hiszpanią*, czyli też za *Anglią*: co teraz właśnie masię układać w *Lizbonie*.

Przyszła tu wieść, iż *Hiszpani* odstąpili od *Gibraltaru* a *Cesarz Marokański* gotuiesię do oblężenia w 80,000. ludzi *Ceuty*, i toż samo zamysła przeciwko innym *Hiszpańskim* *Osadom*. Nie można ieszcze zupełney temu dawać wiary; podobnieysza jest, iż ta rozfianna wieść, z tegoż samego źródła wyszła, iak i owa baieczka, iż *Hiszpani* w kilkaset ludzi bez trudności wzięli *Gibraltar*.

Z *Konstantynopola* d. 3. *Grudnia* Przywróciwszy w *Morei* spokojność *Kapitan Basza*, wszedł do tego *Portu* dnia 25. przeszłego *Miesiąca*, przyprawdzivszy między pięcią zdo-

byczami *Szebekę* iedną *Malajską* z 20. ludźmi, która niepierwieysię poddała aż na sto i więcey *Turkow* na tamten *Swiat* przesiłała. Przyimowany był ten *Amirał* od *Portu* zwielkiemi honorami, i *Suttan Wielki* dawał mu audyencyą publiczną. dnia 29. miał on z *Suttanem* długą *Konferencyą* w *Zamku* nie daleko *Wod-Słodkich*, gdzie tym iedynie końcem udalsię był *Suttan* z całym swym *Dworem*. Od przybycia tu iego, posłano dwie *Fregaty* do *Archipelagu* dla załony tu-teyszego handlu.

Z *Petersburga* d. 20. *Grudnia* Okręt nowo zbudowany w *Porcie* naszym *Taganrok* nazwany *Xiąże Konstantyn* dnia 6. przeszłego *Miesiąca*, z towarami *Kraiu* naszego popłynął do *Smyrny*. Czekają w tymże *Porcie* dwóch okrętow powracających z *Konstantynopola*.

T A R G I W I L E N S K I E.

Beczka <i>Zyta</i> <i>Osietnego</i> po <i>zł</i> 24.		Beczka <i>Owsa</i> - po <i>zł</i> : - 15.
- - - <i>Suromótneho</i> - - - 20.		- - - <i>Grochu</i> - - - - 24.
- - - <i>Psznicy</i> <i>ozimki</i> - - 42.		- - - <i>Gryki</i> - - - - 14
- - - <i>Letniej</i> - - - - - 36.		- - - <i>Woz siana</i> od <i>kit</i> 25. - 7.
- - - <i>Jęczmienia</i> - - - - 20.		- - - <i>Kopa jajek</i> . po <i>zł</i> 2.